**Dr Robert A. Peterson, Kościół i rzeczy ostateczne,   
sesja 12, Śmierć i stan pośredni**

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doktryny Kościoła i rzeczy ostatecznych. To jest sesja 12, Śmierć i stan przejściowy.   
  
Kontynuujemy nasze studium rzeczy ostatecznych. Wprowadziliśmy eschatologię, myśląc o dwóch epokach, obecnej i przyszłej, nowotestamentowym królestwie Boga w jego trzech wymiarach, jego inauguracji podczas ziemskiej posługi Jezusa, jego ekspansji w jego panowaniu po prawicy Boga i jego kulminacji jeszcze w przyszłości. Następnie, najważniejszym pojedynczym wkładem studiów Nowego Testamentu do rzeczy ostatecznych, być może w całym XX wieku, jest już i jeszcze nie. Wybaczcie mój kalambur, ale już, teolog biblijny z Princeton Gerhardus Vos miał te zasady, chociaż ich wynalezienie przypisuje się Oscarowi Cullmannowi w jego pismach.

I rzeczywiście, miał to, ale nie wcześniej niż zrobił to Princetonian, nie przed Vos. Następnie, Śmierć i Stan Pośredni. Według Pisma Świętego, śmierć nie jest naturalna, ale nienaturalna.

Według 1 Koryntian 15:26 czytamy, że ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony, jest śmierć. Śmierć jest naszym wrogiem. Wrogiem.

Objawienie 14:13, w kontekście fragmentu traktującego o piekle i niegodziwych, którzy nie mają odpoczynku ani w dzień, ani w nocy, gdy znajdują się w takiej sytuacji, gdy znajdują się w takim miejscu i stanie, Objawienie 14:13, i usłyszałem głos z nieba mówiący, napisz to, błogosławieni umarli. To dziwne stwierdzenie. Naprawdę szczęśliwi umarli.

Czy ty sobie ze mnie żartujesz? Musisz czytać dalej. Błogosławieni umarli, którzy umierają. Błogosławieni umarli, którzy umierają.

To jest to samo. Nie, nie jest. Błogosławieni umarli, którzy umierają w Panu odtąd.

Zjednoczenie z Chrystusem nie kończy się na śmierci. Wierzący umierają w Panu. Zjednoczenie z Chrystusem jest niezniszczalne, a nasze zjednoczenie z nim jest nierozłączne i rozciąga się poza to życie w następne.

Błogosławieni, mówi duch, aby mogli odpocząć od swoich trudów, gdyż ich czyny podążają za nimi. Niegodziwi nie mają odpoczynku ani w dzień, ani w nocy w piekle, ale doświadczają męki na wieki wieków z powodu wina, które piją; doświadczają wina gniewu Bożego wlanego w pełnej mocy do kielicha jego gniewu i będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków. Natomiast sprawiedliwi będą mieli odpoczynek na wieki.

Sprawiedliwi, nawet w śmierci, pokonują ostatniego wroga dzięki zjednoczeniu z Chrystusem, ponieważ umierają w Panu. To już jest przezwyciężenie. Nie-jeszcze-przezwyciężenie jest w zmartwychwstaniu ciała, oczywiście.

Według Pisma Świętego śmierć nie jest naturalna, ale nienaturalna. Jest ostatnim wrogiem. 1 Koryntian 15:26.

Chociaż nawet teraz w już, wierzący umierają w Panu i są naprawdę szczęśliwi. Śmierć i strach przed śmiercią są wynikiem grzechu. Księga Rodzaju 2:17 ostrzega przed karą za grzech.

Rodzaju 2:17. Pan mówi Adamowi, że drzewo twoje może z pewnością jeść w kontekście każdego drzewa w ogrodzie ogrodu. Całkowite potwierdzenie, same pozytywy, jeden zakaz.

Z każdego drzewa ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie będziesz jadł, bo w dniu, w którym zjesz z niego, z pewnością umrzesz. Księga Rodzaju 2:17 ostrzega przed karą za grzech. Śmierć.

Księga Rodzaju 3:19 ogłasza wyrok śmierci. Adam i Ewa głupio ukrywają się przed Bogiem, który ich szuka. To jest niesamowite.

On ich szuka. Powiedział, że mówi człowiekowi Genesis 3:19 przez pot oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo jesteś prochem. I w proch się obrócisz.

To jest ostrzeżenie, przepraszam, ogłoszenie wyroku śmierci na Adama i Ewę. Wykonanie wyroku jest podane w Księdze Rodzaju 3:8. I usłyszeli głos Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie w chłodzie dnia. I mężczyzna i jego żona ukryli się przed obliczem Pana.

Natychmiast umarli duchowo i ukryli się przed Bogiem. Z czasem, ponieważ Bóg chciał, aby rozmnożyli ziemię, rasę. Z czasem umarli fizycznie, natychmiastowa śmierć duchowa.

Myślimy zatem, że przebaczenie i życie duchowe są już w konfrontacji Boga z nimi i obietnicą Odkupiciela. Rodzaju 5:5. Tak więc wszystkie dni, które Adam przeżył, wynosiły 930 lat. I umarł.

Księga Rodzaju 17 była świadkiem ostrzeżenia Boga o karze za grzech, śmierci. Bóg ogłosił wyrok śmierci na Adama i Ewę w Księdze Rodzaju 3:19. Wykonanie wyroku nastąpiło w 38.

Oboje jesteśmy naszymi pierwszymi rodzicami ukrytymi przed Bogiem. Wierzę, że śmierć Ewy nie jest wymieniona konkretnie. Ale Adams jest w Księdze Rodzaju 5 :5 o swojej fizycznej śmierci.

Śmierć i strach przed śmiercią są wynikiem grzechu. Strach przed śmiercią jest wynikiem grzechu. Hebrajczyków 2:15.

Tak naprawdę, pozwólcie mi zajrzeć do 1 Listu Jana 4. Wtedy właśnie List do Hebrajczyków podaje rozwiązanie. 1 List Jana 4 mówi o wersecie 4:18.

1 Jana 4:18. W miłości, w miłości Bożej, nie ma lęku. Ale doskonała miłość usuwa lęk.

Bo strach wiąże się z karą. A kto się boi, nie jest doskonały w miłości. Miłość jest doskonała przez to, że możemy mieć ufność w dzień sądu.

Ponieważ tacy jak on, tacy jesteśmy na świecie. Zupełnie właściwe jest, aby chrześcijanie byli zaniepokojeni swoją śmiertelnością. Nie musimy udawać, że jesteśmy super duchowymi istotami.

Nie jesteśmy. Kto chce umrzeć w sensie opuszczenia rodziny, przyjaciół, rodziny kościelnej, a może nawet pracy lub innych rzeczy, które lubi, hobby lub życia? Oczywiście, że pragniemy być z Chrystusem.

Paweł nazywa to o wiele lepiej w rozdziale 1 Listu do Filipian. Ale niepokój o własną śmiertelność i śmierć jest naturalny. Czym jest ten strach, który doskonała miłość wypędza? To strach przed karą. To strach przed osądem.

Nie musimy się tego bać. Ponieważ Bóg kocha nas w swoim synu i wyrzucił ten strach przed śmiercią, który wiąże się z karą. List do Hebrajczyków 2:14 i 15 wyjaśniają to dalej.

Ponieważ zatem dzieci, w kontekście dwóch poprzednich wersetów z Izajasza, oznacza to coś w rodzaju wybranych, coś w tym rodzaju, dzielą się ciałem i krwią, sam Jezus również uczestniczył w tych samych rzeczach, co syn, w ciele i krwi, aby przez śmierć zniszczyć tego, który ma władzę nad śmiercią, to jest diabła, i wyzwolić wszystkich tych, którzy przez strach przed śmiercią byli poddani dożywotniej niewoli. Ludzie boją się śmierci i nie mówię tylko o śmiertelności. Boją się spotkania z Bogiem głęboko w swoich sercach.

Boją się sądu Bożego. W rzeczywistości, jeśli tak się dzieje, to dobrze, ponieważ może ich to popchnąć do ewangelii. Ale Chrystus przyszedł i dzielił się człowieczeństwem.

Stał się przedstawicielem, dzieląc krew i ciało w języku greckim dosłownie, chociaż nie można tego przetłumaczyć w ten sposób na język odbiorczy, który nie mówi krew i ciało. Mówi ciało i krew, więc tak jest. Ponieważ zatem dzieci dzielą się ciałem i krwią, on również miał udział w tym samym, ciele i krwi.

Dlaczego? Więc mógł umrzeć i przez śmierć dokonać dwóch rzeczy w tym fragmencie: zniszczyć diabła i wyzwolić lud Boży. Jezus umożliwia nam przezwyciężenie strachu przed sądem śmierci i karą śmierci dzięki swojej łasce i naszej wierze w niego. Ponadto śmierć jest zarówno duchowa, jak i fizyczna.

Efezjan 2:1 do 3: Myślę, że to najwspanialszy fragment dotyczący naszych trzech wrogów: świata, ciała i diabła. Byliście umarli w występkach i grzechach, w których niegdyś chodziliście według biegu tego świata, idąc za księciem, który rządzi w powietrzu, duchem, który teraz działa w synach nieposłuszeństwa, wśród których wszyscy niegdyś żyliśmy w namiętnościach naszego ciała, spełniając pragnienia ciała i umysłu, i byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak reszta ludzkości. Cóż, adresaci tego listu, czy to był list okólny, który przyszedł do Efezu i innych miast, czy tylko do Efezu, niezależnie od tego, wierzący byli bardzo żywi.

Jak może mówić, że byliście umarli w występkach i grzechach, w których kiedyś chodziliście? Mówi to ponownie w wersecie 5: gdy byliśmy umarli w naszych występkach, ma na myśli, że byli duchowo martwi. Byli pozbawieni życia Bożego. Nie mieli wiecznego życia w swoich śmiertelnych ciałach.

Teraz rozmawia z nimi o ich poprzednim stanie. Jak widzieliśmy w Jana 5:24-29, śmierć jest zarówno duchowa, jak i fizyczna. Już teraz ci, którzy słyszą słowa Jezusa i wierzą w tego, który go posłał, wiedzą, że Jezus jest tak bardzo objawicielem Ojca.

Jeśli słyszysz słowa Jezusa i wierzysz, wierzysz w Ojca. Jezus mówi, że przechodzą ze śmierci do życia. Teraz są duchowo podniesieni, ale to poczeka. Czeka na ostatni dzień, kiedy na głos syna człowieczego ci, którzy są w grobach, wyjdą ci, którzy czynili dobro, na zmartwychwstanie życia, ci, którzy czynili zło, na zmartwychwstanie sądu.

Śmierć i strach przed śmiercią są wynikiem grzechu. Śmierć jest zarówno duchowa, jak i fizyczna. Dobrym logicznym krokiem jest omówienie stanu pośredniego.

Pismo Święte naucza o trzech stanach. Obecny stan życia w ciele, stan pośredni lub przejściowy, kiedy jesteśmy nienaturalnie oddzieleni od naszych ciał, oraz stan wieczny lub stan końcowy. Stan obecny, stan pośredni, stan końcowy.

Stan obecny, stan przejściowy, stan wieczny. Tak. Chcemy mówić o stanie obecnym, stanie pośrednim, to znaczy dla wierzących i dla niewierzących.

O tym ostatnim Pismo mówi bardzo niewiele. Liczę jeden, może dwa fragmenty. Kiedy Biblia mówi o piekle, jest to prawie zawsze stan ostateczny dla zgubionych.

Ale zacznijmy od szczęśliwszych nauk, a to jest obecny stan, mam na myśli stan pośredni, wierzących. Łukasza 23:43. Ach, tak.

To niezwykłe miejsce na ewangelizację, ale... Na krzyżu Jezus prowadzi jednego ze swoich współbraci na krzyżu i drugiego krzyża do wiary. Łukasza 23, 39. Jeden ze złoczyńców, którzy zostali powieszeni, złorzeczył mu, mówiąc: Czyż nie jesteś Chrystusem? Ratuj siebie i nas.

Ale drugi człowiek zgromił go, mówiąc: Czy ty nie boisz się Boga, skoro jesteś pod tym samym wyrokiem potępienia? A my słusznie, bo odbieramy słuszną karę za nasze uczynki. Ale ten człowiek nic złego nie uczynił. I powiedział: Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa.

To byłby ostatni etap królestwa. Królestwo wypełniło się w pełni. I powiedział mu: Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju.

Niektórzy próbują obejść to, cytując Psalm 90, a następnie 2 Piotra 3. Och, dzień z Panem jest jak tysiąc lat. Nie, to nie to, co się dzieje, jak pokazuje Howard Marshall w swoim komentarzu do Ewangelii Łukasza. Nie, Jezus mówi o tym dniu. Podczas gdy ich ciała pozostały na krzyżach, ich niematerialna część pójdzie, aby być z Panem.

A teraz tutaj, raj. Inny międzytestamentalny sposób, a tym razem mówiąc o słowie, mówiąc o błogości. Pośrednie niebo.

Dzisiaj będziesz ze mną w raju. Czy Biblia nie mówi o tym, że nasze dusze będą z Panem? Czasami. Nasze duchy? Tak.

Ale zazwyczaj po prostu używa zaimków osobowych. Tutaj, będziesz ze mną dzisiaj w niebie pośrednim. Wierzący doświadczają nieba pośredniego.

Objawienie 6-9 to jedno z miejsc, w których użyto słowa dusza w tym kontekście. Gdy otworzył piątą pieczęć, to jest baranka, zobaczyłem pod ołtarzem dusze tych, którzy zostali zabici za słowo Boże i za świadectwo, które złożyli. Wołali o pomstę.

To jeszcze nie jest czas zmartwychwstania. To stan przejściowy, a Jan widzi dusze. Nie był w stanie zobaczyć niematerialnych części męczenników, wierzących, którzy umarli dla Pana.

To używa słowa dusze. List do Hebrajczyków 12:23 używa słowa duchy, aby odnieść się do tej samej rzeczywistości. Porównanie Starego i Nowego Testamentu, doświadczenia Synaju i nadania prawa z nowym przymierzem.

Przyszliście na Górę Syjon, werset 22, do miasta Boga żywego, do niebiańskiej Jerozolimy i do niezliczonych aniołów w uroczystym zgromadzeniu, do zgromadzenia pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów sprawiedliwych, którzy zostali udoskonaleni, i do Jezusa, pośrednika nowego przymierza, i do pokropionej krwi, która mówi lepsze słowo niż krew Abla. Przychodzicie do duchów sprawiedliwych, którzy zostali udoskonaleni. Objawienie 6-9, dusze.

Hebrajczyków 12:23, duchy. Ale jednak, tak dusze i duchy są używane do tego. Mamy ciała i materialne części.

Mamy niematerialne części, czasem nazywane duszą, czasem duchem. Czy myślę, że możemy je czasami rozróżnić w Piśmie Świętym? Tak. Czy myślę, że są to różne części naszego składu? Nie.

Nie sądzę, żebyś mógł to pokazać. A nawet gdybyś mógł, Biblia nic z tym nie robi, więc powinniśmy być ostrożni w tym względzie. Powiem ci, jaki jest normalny stan rzeczy, jednak ciało i dusza są razem.

Tak zostali stworzeni Adam i Ewa. Tacy jesteśmy teraz. I tacy będziemy na zawsze.

Bezcielesna duchowa egzystencja w stanie pośrednim jest, z perspektywy historii Biblii i teologicznej antropologii, nienormalna i tymczasowa. Bycie poza ciałem nie jest normalne. Ale istnieje.

A według Filipian 1:23, jest to lepsze niż życie w ciele w jakimś sensie lub zmysłach. O czym to mówi? Paweł rozmyśla. Jest w więzieniu.

Rozważa, czy pójdzie do Pana, czy zostanie zwolniony i będzie nadal służył Panu. Nie wiem, co wybrać, mówi. Obie opcje mają swoje zalety.

Jestem w trudnej sytuacji, jeśli chodzi o wybór między tymi dwoma. Moim pragnieniem jest odejść i być z Chrystusem, bo to jest o wiele lepsze. Ale pozostanie w ciele jest dla ciebie bardziej konieczne.

Przekonany o tym, wiem, że pozostanę i będę z wami wszystkimi dla waszego postępu i radości w wierze, abyście we mnie mieli wystarczający powód do chluby w Chrystusie Jezusie z powodu mojego ponownego przyjścia do was. Być nieobecnym w ciele, przepraszam, opuścić ciało, to życie i być z Chrystusem, wzywa o wiele lepiej. Chcę, abyście teraz przypomnieli sobie gimnazjum.

Stopnie przymiotników. Pozytywne, to te, o których zapominamy. Stopień wyższy, najwyższy.

Dobrze, lepiej, najlepiej. Jeśli lepiej być z Panem w stanie pośrednim, to dobrze jest teraz poznać Pana w naszych ciałach. Mieć życie wieczne w śmiertelnych ciałach, Rzymian 8. Jest to lepsze niż alternatywa, nie mieć życia wiecznego w śmiertelnych ciałach, być zgubionym.

Ale odejść i być z Chrystusem jest o wiele lepiej, mówi Paweł. Jak to możliwe? Jak mogłoby być lepiej być nienormalnie oddzielonym od swojego ciała? To dobre pytanie. Dwie odpowiedzi.

Według Hebrajczyków 12:23, aby przyjść do duchowej Góry Syjon, aby przyjść do nieba, pośredniego nieba, oznacza przyjść do duchów sprawiedliwych ludzi, którzy zostali udoskonaleni. W stanie pośrednim grzech będzie rzeczą przeszłości. Będziemy bez naszych ciał.

Ale czy możesz sobie wyobrazić, że nigdy nie pomyślisz o innej grzesznej myśli? Nigdy nie wypowiesz kolejnego grzesznego słowa. Nigdy nie popełnisz kolejnego grzesznego czynu. Będę szczery, nie potrafię.

Ale dawno temu zdecydowałem, że moja wyobraźnia nie jest moim kanonem. Moim kanonem jest Biblia. Nie potrafię sobie dobrze wyobrazić początku ani końca.

To w porządku. To w porządku. Wierzę Biblii wbrew mojej wyobraźni lub pomimo mojego braku tej samej.

Zauważ, jak zaimki osobowe są ponownie używane w stanie pośrednim. Łukasza 23, dziś będziesz ze mną w raju. Tutaj pragnę odejść i być z Chrystusem, ponieważ jest to o wiele lepsze niż nawet bycie żywym teraz i życie dla Chrystusa, poznanie Chrystusa.

Użycie zaimków jeszcze powszechniejsze niż słowa dusza lub duch dla pośredniego błogosławionego istnienia mówi o ciągłości osobowości, o byciu osobą. Możemy istnieć bez naszych ciał. To niezwykłe.

To jest tymczasowe. Ale możemy. Ci, którzy wierzą w śmiertelność , że kiedy umierasz, to jest twój koniec.

Niektórzy chrześcijanie trzymają się tego, a następnie trzymają się zmartwychwstania z ciała na końcu, zmartwychwstania ciała na końcu. Myślę, że mają problem z ciągłością osobowości. Ale pośrednia egzystencja, w której te same zaimki osobowe są używane wobec ludzi bez ich ciał, zmierza w kierunku ciągłości osobowości i naszego bycia osobami, ciągłości osobowości.

Być może najwspanialszym fragmentem na temat pośredniego stanu wierzących jest 2 Koryntian 5. Nie rozwiązałem wszystkich problemów w tym fragmencie i trwają debaty na temat tego, co się dzieje, ale to jest dla mnie naprawdę jasne. Tak więc 2 Koryntian 5:6 Abyśmy zawsze byli dobrej myśli. Wiemy, że dopóki jesteśmy w domu w ciele, znowu zaimki osobowe, jesteśmy z dala od Pana.

Bo chodzimy wiarą, nie widzeniem. Nie możemy widzieć Pana. Dwukrotnie 1 Piotra 1 mówi, że.

Teraz nie możemy zobaczyć Jezusa. Tak, jesteśmy dobrej myśli i wolelibyśmy być z dala od ciała i w domu z Panem. Wydaje się, że jest to jasna nauka o ciągłym istnieniu istot ludzkich bez ich ciał w pośrednim lub przejściowym istnieniu.

Więc czy jesteśmy w domu czy poza nim, naszym celem jest podobanie się Jemu. Wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusa, aby każdy otrzymał to, co mu się należy za to, co uczynił w ciele, czy to dobre, czy złe. Pismo naucza o stanie pośrednim dla wierzących.

Chcę być jasny. Uczy tego. Daje o sobie znać, mam nadzieję, na chrześcijańskich pogrzebach prowadzonych przez wierzących pastorów, ale nie jest główną chrześcijańską nadzieją.

Wyznajemy tę rzeczywistość. Jesteśmy smutni na pogrzebach, a jednak jesteśmy słodko-gorzcy na pogrzebach, ponieważ nasz zmarły brat lub siostra jest z Panem. Są bez grzechu i są z Panem we wszystkich tych fragmentach.

Łukasz 23, będziesz ze mną w raju. Filipian 1 Chcę odejść i być z Chrystusem. O wiele lepiej.

2 Koryntian 5:8 być nieobecnym w ciele oznacza być obecnym z Panem. To jest obecność Chrystusa. Bezpośrednia obecność Chrystusa w chwale sprawia, że stan pośredni jest o wiele lepszy niż obecny.

Ale to nie jest najlepsze. Przypomnij sobie te rzeczy z gimnazjum. Dobrze.

Lepiej. Najlepiej. Najlepiej jest zjednoczyć się ze swoim ciałem.

Być wskrzeszonym z martwych. Być całkowicie uświęconym. Zewnętrznie przyjętym przez Boga z największym uściskiem, jaki kiedykolwiek widziałeś.

I tak dalej i tak dalej. Usprawiedliwiony przed ludźmi i aniołami. Tak czy inaczej, możesz pojąć zbawienie.

Wezwani przez Jezusa, Przyjdźcie , błogosławieni przez mojego Ojca. Odziedziczcie królestwo przygotowane dla was przed stworzeniem świata. Mateusza 25.

Owce i kozy. Może to werset 34 — coś w tym stylu.

To jest najlepsze. To nie jest najlepsze. Nawet stan pośredni nie jest najlepszy.

Więc chcę umieścić tę sprawę stanu pośredniego w szerszym kontekście zmartwychwstania ciała. A co ze stanem pośrednim dla niewierzących? Jeśli Biblia jest małą lekcją metody teologicznej. Jeśli Biblia nic o tym nie mówi.

Powiedziałbym, że Biblia nic o tym nie mówi. Więc ostrożnie usystematyzuję i spekuluję na podstawie tego, co wiemy. Powiedziałbym, że prawdopodobnie niematerialna część niewierzących jest oddzielana od ich ciał w chwili śmierci i przechodzą oni do sądu pośredniego.

Piekło pośrednie. Nie musimy spekulować. Przypowieść o bogaczu i Łazarzu uczy tego.

Łukasz 23. To kolejny fragment, który naucza o pośrednim stanie sprawiedliwych. W istocie naucza o pośrednich stanach zarówno zbawionych, jak i niezbawionych.

Zauważ, że to stan pośredni, a nie stan końcowy. Widziałem książki, w których twierdzono, że to stan końcowy. To nieprawda.

Och, możemy użyć niektórych z tych zasad, aby zrozumieć stan końcowy, ale to nie jest w porządku. Łukasza 16:19 i 31. To nie jest przypowieść, ponieważ używa imienia.

Nie jestem pewien, skąd wzięła się ta zasada, ale jest błędna, ponieważ jest pełna cech parabolicznych. Łukasza 16:19 19 Nadal nie mogę dojść do Łukasza 16:19 do 31 Był pewien bogaty człowiek, który ubierał się w purpurę i bisior i codziennie wystawnie ucztował.

U jego bramy leżał biedak, który prawdopodobnie nie mógł się tam dostać, nazywał się Łazarz, nie był bratem Marii i Marty. Po prostu kolejna osoba, a imię może być znaczące. Oznacza tego, którego Bóg pomaga przykryć wrzodami, który pragnął nakarmić się tym, co spadło ze stołu bogacza. Co więcej, nawet psy przychodziły i lizały jego wrzody.

To nie jest dobra rzecz. To nie są małe francuskie pudle ani psy domowe. To dzikie zwierzęta.

Biedak umarł i został zaniesiony przez aniołów na łono Abrahama. Bogacz także umarł i został pochowany. A w Hadesie, to jest greckie słowo, będąc w mękach, podniósł oczy i ujrzał Abrahama z daleka i Łazarza u jego boku.

Przepraszam. I zawołał Ojcze Abrahamie, zmiłuj się nade mną i poślij Łazarza, aby zanurzył koniec palca w wodzie i ochłodził mój język, bo cierpię w tym płomieniu. Lecz Abraham rzekł: Dziecko, pamiętaj, że ty za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób złe rzeczy.

Ale teraz on jest pocieszony tutaj, a ty jesteś w udręce. A oprócz tego wszystkiego między nami a wami, wielka przepaść została ustanowiona, aby ci, którzy przeszli stąd do was, nie mogli. I nikt nie może przejść stamtąd do nas.

I rzekł: Proszę cię tedy, Ojcze, poślij go do domu mego ojca, bo mam pięciu braci, aby ich ostrzegł, aby i oni nie przyszli na to miejsce męki. Lecz Abraham rzekł: Mają Mojżesza i proroków. Niech ich słuchają.

A człowiek rzekł: Nie, ojcze Abrahamie. Ale jeśli ktoś z umarłych pójdzie do nich, pokutują. Powiedział mu: Jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają, to i choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą.

To potężny fragment. To przypowieść. Nie wiem, kto powiedział, że przypowieści nie mogą nauczać doktryny.

Nie wiem, kto to wymyślił, ale to nieprawda. Musimy być ostrożni. Ojcowie Kościoła strasznie alegoryzowali przypowieści.

Francuski, niemiecki, liberalny uczony Nowego Testamentu, Adolf J ü licher, poczynił wielkie postępy w swoich książkach o przypowieściach. Ale nie alegoryzował. Ale jego zasada, że każda przypowieść ma tylko jeden punkt, również nie jest biblijna.

Możliwe, że niektóre przypowieści mają tylko jeden punkt. Ale to musi zostać rozstrzygnięte przez egzegezę przypowieści. Mogą mieć dwa, trzy lub więcej punktów.

Jedna dobra książka o przypowieściach. Mówi, że jest jeden główny punkt dla każdej przypowieści, każdej postaci, głównej postaci w przypowieści. W każdym razie mamy tutaj stan pośredni zarówno zbawionych, jak i zagubionych.

Wiemy, że bogacz nie był zbawiony. On chce, jest w ogniu. W fragmentach o piekle ogień mówi o cierpieniu i karze.

Cierpię w tych płomieniach, mówi. I chce, aby ojciec Abraham, który jest postacią Boga w przypowieści, wysłał kogoś z martwych, aby ostrzegł jego braci, aby nie przyszli do tego miejsca męki. Łazarz, z założenia, jest wierzący.

Jego imię oznacza tego, któremu Bóg pomaga. A w tym życiu miał okropną egzystencję. Ale umarł i poszedł na stronę Abrahama.

Pomiędzy testamentami, jest to jeden ze sposobów postrzegania nieba pośredniego. Łono Abrahama lub bok Abrahama. Bycie z Ojcem Abrahamem oznaczało bycie w błogości i bycie w niebie.

Bogacz umiera i ląduje w Hadesie. To jest słowo Hades, Hades w Nowym Testamencie. Zwykle oznacza grób.

Tutaj oznacza to pośrednie piekło. To decyduje tylko kontekst. Na przykład śmierć i Hades idą razem w Księdze Objawienia.

To przykład Hendiadys, dosłownie jeden przez dwa w języku greckim. To znaczy, jedno pojęcie z dwoma wyrażeniami z nim związanymi. Death i Hades oznaczają śmierć i grób w Księdze Objawienia.

Tutaj jest użyte do pośredniego piekła. I on cierpi. Dlaczego jesteś pewien, że to przypowieść? Ponieważ cechy paraboliczne są liczne.

Abraham nie jest panem piekła. Ludzie w piekle, pan nieba, przepraszam, życia pozagrobowego. Ludzie w piekle nie będą mogli rozmawiać z ludźmi w niebie.

I tak dalej i dalej. To jest przypowieść, która naucza pewnych prawd. Mianowicie, głównym punktem, w istocie, ze względu na zasadę akcentu końcowego, jest to, że Pismo Święte jest wystarczające, aby nas nauczyć o Bogu i sprawach Bożych.

A Mojżesz i prorocy, oczywiście, reprezentują Stary Testament. A odrzucając słowo Boże, jesteś zgubiony. Biblia jest wystarczająca.

Oczywiście, nawet jeśli ktoś zmartwychwstałby, biznes jest ironiczny, ponieważ kiedy Łukasz pisał, Jezus zmartwychwstał. I nie wszyscy Żydzi wierzą z tego powodu. Więc mamy tutaj Łazarza, człowieka, któremu Bóg pomaga, który jest na łonie Abrahama i jest w pośrednim niebie.

I oto mamy zagubionego, bezdusznego, bogatego człowieka, który nie myślał o Łazarzu, którego świat był całkowicie od niego oddzielony. Jego brama odcięła człowieka. Łazarz uwielbiałby wziąć kawałki chleba, które były używane jako serwetki i rzucić je na podłogę dla psów.

Chciałby mieć trochę z tego. Nie miał nic do jedzenia, ale został całkowicie zapomniany. Był nikim.

Gorsze niż marginalizowanie przez bogacza. Bogacz jest w męce. Jest w ogniu.

I jest wielka przepaść między nimi. Teraz , nie jest to tylko brama. Teraz, jest przepaść między niebem a piekłem.

Inną cechą jest cecha paraboliczna, która jest sprzeczna z wieloma ewangelikami. Smucę się nad tym. Nauczanie o szansie na zbawienie po śmierci.

To nieprawda. Jest przepaść między niebem a piekłem. Nie można przejść z jednego miejsca do drugiego.

Oto kolejne miejsce, które uczy o pośrednim stanie sprawiedliwych. I najlepsze miejsce, jakie znalazłem, aby uczyć o pośrednim stanie niesprawiedliwych.

Innym, i myślę, że tak, jest 2 Piotra 2:9. Zakończymy tym i przejdziemy do tematu nieśmiertelności, nieśmiertelności, nie niemoralności i dobrego żalu w naszym następnym wykładzie. Drugi Tymoteusz. 2 Piotra 2:9. Pan potępia fałszywych proroków.

Wiersz czwarty: jeśli Pan nie oszczędził aniołów, gdy zgrzeszyli, ale wrzucił ich do piekła i oddał łańcuchom mrocznej ciemności, aby byli zachowani aż do sądu. Jeśli nie oszczędził starożytnego świata, ale zachował Noego, herolda sprawiedliwości z siedmioma innymi, gdy sprowadził potop na świat bezbożnych. I jeśli zamieniając miasta Sodomę i Gomorę w popiół, skazał je na zagładę, czyniąc je bezbożnymi, przykładem tego, co stanie się z bezbożnymi.

A jeśli uratował sprawiedliwych. Wtedy, w wersecie dziewiątym, Pan wie, jak uratować pobożnych od prób i utrzymać niesprawiedliwych pod karą aż do dnia sądu, zwłaszcza tych, którzy oddają się żądzy kalającej namiętności i gardzą autorytetem, mówi o fałszywych prorokach i ich własnym życiu i rezultatach ich, ośmielę się nazwać ich posługami. Pan wie, jak uratować swój lud.

I wie, że werset dziewiąty ma trzymać niesprawiedliwych pod karą aż do dnia sądu. Dnia sądu. Słownik mówi, że jest to sąd ostateczny i wymienia to miejsce.

Drugi Piotr dwa dziewięć. Nowa Biblia Amerykańska Standardowa, aby zachować niesprawiedliwych pod karą na dzień sądu. I byłem, aby utrzymać niesprawiedliwych na dzień sądu, kontynuując ich karę.

Czytam z ESV. Nie jestem, bo nie jest to dla mnie jasne, ale wierzę, że to drugi fragment, który naucza, że gdy niewierzący umierają, ich niematerialne części nie mogą być z Panem. Idą do pośredniego piekła i cierpią karę Bożą, czekając na zmartwychwstanie ciała i swoje wieczne potępienie.

Tak rozpoczyna się nasze studium rzeczy ostatecznych , a jeśli Pan pozwoli, w naszym następnym wykładzie porozmawiamy o sprawach zaczynających się od nieśmiertelności, a następnie przejdziemy do drugiego przyjścia Chrystusa.   
  
To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doctrines of the Church and Last Things. To jest sesja 12, Death and the Intermediate State.